

Najgłośniej budżet krytykują jego autorzy, czyli politycy PO



Autorami projektu budżetu państwa są ci, którzy najgłośniej teraz przeciwko niemu protestowali, czyli politycy PO. Dlatego będzie wymagał korekty.

Po uchwaleniu ustawy budżetowej pojawiły się pytania: czy wystarczy środków na sfinansowanie Programu „Rodzina 500 plus”, oczekiwane zmiany podatkowe i socjalne, np. podniesienie kwoty wolnej od podatku? Czy znajdują się w nim pieniądze na restrukturyzację górnictwa?

Sejm uchwalił budżet z maksymalnym, dopuszczalnym deficytem w wysokości 54,7 mld zł. To o 4,8 mld zł więcej, niż w znowelizowanym budżecie 2015. Oprócz rekordowego deficytu zapisano w nim optymistyczne założenia, czyli wzrost gospodarki o 3,8 proc., a także sporą inflację - 1,7 proc. - Jeśli ceny ropy będą niskie, założona przez nas inflacja może być niższa - mówił sam minister finansów Paweł Szałamacha.

Inflacja niższa od założonej dla budżetu będzie oznaczała „straty”, szczególnie przy niższych od wcześniej przewidywanych wpływach z VAT-u. Tak więc budżet jest do zrealizowania w warunkach dobrego wzrostu gospodarczego.

Zwiększenie dochodów i wydatków

W porównaniu do budżetu zeszłorocznego, sprzed nowelizacji, wydatki budżetowe znacznie wzrastają - o blisko 36 mld zł. Jest to szczególnie związane z uruchomieniem programu „Rodzina 500 plus”, na który przewidziano ponad 17 mld zł. Do tego dochodzi odmrożenie płac w budżetówce, a także jednorazowe dodatki dla emerytów i rencistów oraz sfinansowanie restrukturyzacji górnictwa. Po stronie dochodów również ma nastąpić wzrost. 7,5 mld zł ma wpłynąć z podatków: od banków i sieci handlowych. Do tego 4,8 mld zł - z dywidend od spółek skarbu państwa oraz 3,2 mld zł - z wpłaty z zysku Narodowego Banku Polskiego, chociaż może to być nawet 8 mld zł. Rząd planuje też uszczelnienie systemu podatkowego, choć nie znajduje to odzwierciedlenia w projekcie budżetu. Z VAT-u i akcyzy zaplanowano mniej pieniędzy, niż w ubiegłym roku, a z CIT - minimalnie więcej. Wpisano również do budżetu na 2016 rok dochody ze sprzedaży częstotliwości LTE dla operatorów telekomunikacyjnych - w wysokości 9,2 mld zł.

Michał Miłośz

Cały tekst w najnowszym numerze "TS" (7/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)

fot. edar/pixabay.com/CC0 Public.Domain